

2025-07-23, 13971/2025

Krotoszyn, 22.07.2025r.



Ilość zal. 0

p. Schuchow
OR 

Rada Powiatu Krotoszyńskiego

Zapytanie o ograniczanie dostępu do Wydziału Komunikacji w Krotoszynie

W związku z ograniczeniami jakie ciągle wprowadza Starosta krotoszyński pan Paweł Radojewski w Wydziale Komunikacji w Krotoszynie, kieruję swoje zapytanie, czy Starosta Powiatowy może nadal ograniczać dostęp do usługi rejestracji pojazdów w Starostwie Powiatowym firmom zajmującym się pośrednictwem rejestracji pojazdów? Ograniczenia, które wprowadzono podczas trwania pandemii Covid-19, są nadal utrzymywane, mimo że pandemia dawno się zakończyła. Nie ma w Krotoszynie swobodnego dostępu do rejestracji pojazdów w Wydziale Komunikacji.

Rozumiem, że wcześniej pandemia wymusiła ograniczenia, ale w Krotoszynie ograniczenia te nie zostały zdjęte, a firmom pośredniczącym w rejestracji, nie pozwala się w tutejszym urzędzie na swobodny dostęp do rejestracji pojazdów.

Znam kilku właścicieli firm pośredniczących w procesie rejestracji pojazdów z innych miast – w tym z Poznania, i tam powróciły zasady nieograniczonego dostępu do Wydziałów Komunikacji i gdy rano taka firma przynosi nawet kilkanaście rejestracji, to nikt nie ogranicza im dostępu do usług urzędu w tym zakresie, a wszystkie sprawy załatwiane są na bieżąco.

W czasie pandemii pan Paweł Radojewski był zastępcą Starosty i tłumaczono nam, że w obszarze jego kompetencji jest organizacja pracy Wydziału Komunikacji. Aktualnie, kiedy jest Starostą, nadal utrzymuje, że to w jego kompetencji pozostaje obszar organizacji pracy Wydziału Komunikacji. W czasie pandemii wprowadzono tzw. system kolejkowy, czyli rezerwację wizyt przez internetowy system, bądź telefonicznie, a firmy pośredniczące zostały przeniesione z obsługi na osobną salę obsługi, gdzie wyznaczono nam dni i godziny, w których możemy rejestrować pojazdy w Krotoszynie.

Nadmienię, że przed pandemią nigdy nie było ograniczeń rejestracji, za czasów kiedy Wydziałem Komunikacji kierował Pan Tadeusz Olejniczak – rejestracje odbywały się zgodnie z kolejnością przyścia do Urzędu i z taką ilością, jaką ktoś przyniósł. Miałam zatem wówczas na przykład 15 pojazdów do rejestracji i te 15 miałam rejestrowane bez żadnych ograniczeń na jednym lub kilku stanowiskach obsługi, jeśli nie było innych petentów. Rano stawałam pierwsza w kolejce i zgodnie z tą kolejnością przyścia byłam pierwsza obsługiwana.

Najlepszym porównaniem dla wprowadzonych ograniczeń jest porównanie sytuacji w wydziale geodezji. Bo tam nikomu nie przeszkadza, że geodeci czy kierownicy budowy ZARABIAJĄ na usługach związanych z załatwianiem spraw w urzędzie. NIKT IM NIE WYZNACZA DNI KIEDY MOGĄ PRZYCHODZIĆ DO URZĘDU. Nikt też im nie wylicza ilu klientów mogą obsłużyć w ciągu tygodnia. Nikt im nie zagląda do portfela i nie ogranicza swobody prowadzenia działalności gospodarczej – mimo, że ZARABIAJA na załatwianiu spraw w Urzędzie.

Brakuje w Starostwie krotoszyńskim SWOBODNEGO dostępu do usług urzędu. Inne wydziały komunikacji codziennie rano udostępniają na maszynach do rezerwacji w swoich urzędach wolne rezerwacje na ten sam dzień , bądź też częściowo lub całkowicie zrezygnowały z systemu

* [wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r., poz. 902); jawność wyłączyła Paulina Mikołajczyk – Podinspektor w Biurze Rady]

rezerwacyjnego. Można rano iść i bez problemu zarezerwować pojazd – RÓWNIEŻ JAKO FIRMA POŚRDNICZĄCA. Jest tak w Wydziale Komunikacji w Pleszewie, Ostrowie Wielkopolskim, Poznaniu. Znam osoby, które tam rejestrują pojazdy jako pośrednicy i nikt im nie wylicza ile czasu mogą spędzić przy okienkach. Wchodzą rano z kilkunastoma rejestracjami i mają wszystko rejestrowane od ręki. Wierutnym kłamstwem jest, że te ograniczenia nadal tam trwają. W innych urzędach kierownictwu zależy na szybkim i sprawnym załatwianiu spraw – ponieważ tworzy się w ten sposób dochód do budżetu. Nikogo nie obchodzi ile ktoś na tych usługach zarabia i nikogo się nie ogranicza.

Pod wymówką „systemu kolejkowego” i rzekomo „partnerskiej” współpracy – nie mogę jak zwykły obywatel iść do urzędu i załatwić wszystkich spraw, jakie mam do załatwienia w Urzędzie. Sprawy się nawastwiają, powstają zaległości i klienci mi odchodzą do innych firm, które z powodu braku klientów – rejestrują wszystko na bieżąco. A potencjał miałam taki, że przyjmowałam wcześniej dużo więcej rejestracji niż teraz.

Od czasu wprowadzenia tzw. „systemu kolejkowego” nie mogę rezerwować wizyt na nazwiska swoich klientów ani na swoje, ponieważ taki zapis wprowadzono w regulaminie rezerwacji wizyt na stronie Starostwa. Obsługa pośredników odbywa się aktualnie na osobnej sali i tylko w wyznaczonym czasie – co prowadzi do mocnego ograniczenia ilości rejestrowanych mi pojazdów. Wcześniej z obsługi mogłam korzystać w każdy dzień roboczy, od pandemii wyznaczono mi tylko obsługę we wtorki i piątki, a po napisaniu licznych pism do Starosty dodano mi kilka godzin obsług na jednym okienku w środy. Miałam zatem z pięciu dni ograniczenie do trzech dni obsługi tylko na jednym okienku.

Pisałam liczne pisma do Starostwa w Krotoszynie, że ograniczenia te działają na moją niekorzyść, że jest to ograniczanie dostępu do usług urzędu, że jest to ograniczanie mojej swobody działalności gospodarczej, a także działanie na niekorzyść budżetu powiatowego i gminnego, bo opłata za rejestrację i pełnomocnictwa wpływają do tych dwóch urzędów.

Ja nie oczekuję od pracowników Wydziału Komunikacji, że będą mi pomagać w prowadzeniu mojej działalności, ale chcę mieć równy dostęp do możliwości rezerwacji wizyty, tak jak inni obywatele, przez internet lub przez telefon, bądź też według kolejności przyścia do Urzędu ze sprawami moich klientów których reprezentuję. Żebym mogła rejestrować wszystko na bieżąco – jak inne firmy. Bez wydłużonego czekania i bez wyznaczania dni w jakich mogę do Urzędu w ogóle przychodzić. Same rejestracje to jest ułamek mojej działalności, ale na niej się ten pomysł biura opiera.

Aktualnie, zabrano mojej firmie również obsługę w środę, rzekomo mając na celu wyrównanie ilości rejestracji pomiędzy firmami. Różnica polega jednak na tym, że moja firma przyjmuje znacznie więcej wniosków o rejestrację, niż pozostałe firmy, a poprzez ograniczenia powstaje u mnie kolejka wniosków do realizacji na około tydzień do przodu. U mnie kolejka się zwiększa, więc niektórzy klienci szukają szybszego terminu rejestracji w innych firmach, co powoduje odpływ klientów z mojej firmy, na korzyść innych firm.

Ograniczanie godzinami i dniami, kiedy mogę wejść do Wydziału Komunikacji szkodzi mojej firmie, oraz moim klientom – których reprezentuje moja firma przed Urzędem. Rzekome „wyrównanie” czasu jaki może firma wykorzystać w Urzędzie – mnie ogranicza, bo wyznaczone godziny mi nie wystarczają na załatwienie wszystkich spraw, a inne firmy w ten sposób zyskują klientów – bo ważny jest tu czas realizacji zlecenia, jakim jest zarejestrowanie pojazdu.

Starosta zamiast działać na rzecz budżetu i usprawniać działanie Wydziału, działa w drugą stronę i ogranicza dostęp do usług Wydziału. Za czasów pracy poprzedniego Naczelnika Wydziału –

wszystko odbywało się sprawnie i szybko, mimo że od rana stała kolejka, to wszystko było załatwiane na już, bez rezerwacji na dwa tygodnie do przodu, wystarczyło poczekać w kolejce i było się obsłużonym, tak szybko, jak to było możliwe. Rozumiem, że gdy ktoś chce sobie zaplanować rejestrację, to chętnie wybierze rezerwację przez internet, z wyprzedzeniem. Ale powinna być dostępna rejestracja na dany dzień na kilku okienkach, a rezerwacje jako dodatkowa możliwość planowania na kolejne dni.

Działania Pana Radojewskiego ograniczają mi swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, jednakże na liczne pisma, proszące o przywrócenie dostępu do większej ilości rejestracji – Starosta odpowiada zbywająco, że nie widzi w tym nic złego, bo to oni w urzędzie regulują swoją pracę i się starają, a my nie mamy prawa głosu, bo to ich regulamin organizacyjny. Jeśli udawało się wcześniej wypracować jakieś kompromisy, to po krótkim czasie nadszedł kolejny chaos i kolejne zmiany na moją niekorzyść. Są to działania celowe. Pan Paweł Radojewski jako Starosta powinien być bezstronny i bezinteresowny, a jego zachowanie wskazuje na coś zupełnie odwrotnego. Jest nieuprzejmy, niemiły, opryskliwy, stronniczy i czuje się jak król na swoim stanowisku, nie przyjmuje moich argumentów, że nie ma prawa ograniczać mi dostępu do usług Urzędu.

Będę wdzięczna za naświetlenie panu Staroście, że jest urzędnikiem (dodatkowo – WYBRANYM PRZEZ OBYWATELI POWIATU) i powinien stać na straży sprawnej i szybkiej obsługi petentów – niezależnie czy to osoba prywatna czy firma pośrednicząca, że nie jest panem i władcą na swoim folwarku – tylko urzędnikiem, którego obowiązują przepisy prawa (w tym Konstytucja – nakazująca równe traktowanie obywateli), i że ograniczanie mojej działalności, BLOKOWANIE DOSTĘPU DO REJSTRACJI oraz realne zmniejszanie przychodów mojej firmy - łamie przepisy prawa. Wydział powinien być otwarty na szybkie i sprawne załatwianie spraw WSZYSTKICH PETENTÓW.

Z góry dziękuję za jakąkolwiek pomoc w mojej nierównej walce.
Łączę wyrazy szacunku,

*

* [wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r., poz. 902); jawność wyłączyła Paulina Mikołajczyk – Podinspektor w Biurze Rady]